

# Grażyna Kobrzeniecka-Sikorska

---

## Krzyż Konstantyna w tradycji bułgarsko-serbskiej i ruskiej = The Cross of Constantine in the Bulgarian-Serbian and Ruthenian Tradition

---

Humanistyka i Przyrodoznawstwo 17, 289-301

---

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

*Grażyna Kobrzeniecka-Sikorska*

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski  
w Olsztynie

University of Warmia and Mazury  
in Olsztyn

## KRZYŻ KONSTANTYNA W TRADYCJI BUŁGARSKO-SERBSKIEJ I RUSKIEJ

### The Cross of Constantine in the Bulgarian-Serbian and Ruthenian Tradition

Słowa kluczowe: krzyż, sztuka, Konstantyn Wielki, Bułgaria, Serbia, Ruś.

Key words: cross, art, Constantine the Great, Bulgaria, Serbia, Ruthenia.

#### Streszczenie

Laktancjusz i Euzebiusz z Cezarei opisali wizję, którą miał Konstantyn Wielki przed decydującą bitwą z Maksencjuszem na Moście Mulwijskim: we śnie objawił mu się krzyż cały w świetle i pod nim napis: „Pod tym znakiem zwyciężaj”. Konstantyn zabrał krzyż na bitwę i to zapewniło mu zwycięstwo. Od czasów Konstantyna krzyż stał się nie tylko najważniejszym symbolem chrześcijaństwa, ale także symbolem chrześcijańskiego władcy, bronią jego zwycięstwa. W literaturze krzyż odnoszący się do władzy ziemskiej określany jest jako krzyż Konstantyna. Celem artykułu jest przeanalizowanie funkcjonowania krzyża Konstantyna u Słowian południowych i na Rusi. Podjęto próbę udowodnienia tezy, że znaczenie krzyża Konstantyna u Bułgarów i Serbów było duże i bliskie bizantyńskiemu, natomiast na Rusi, pomimo podejmowanych prób upowszechnienia, krzyż nie odgrywał większej roli. Przyczyną były uwarunkowania polityczno-religijne, a przede wszystkim głęboki kult ikon maryjnych, który nie miał odpowiednika w żadnym innym państwie ekumeny

#### Abstract

Lactantius and Eusebius of Caesarea described the vision that Constantine the Great had before the decisive battle with Maxentius on the Milvian Bridge: in his dream he saw the cross, all in light and the words: “Conquer by this sign” underneath it. Constantine took the cross to the battle and that brought him the victory. Since the times of Constantine the cross has become not only the most important symbol of Christianity but also the symbol of Christian power, the arms of its victory. In the literature, the cross related to the earthly authority is referred to as the cross of Constantine. The aim of the paper is to analyse the functioning of the cross of Constantine for the southern Slavic nations and in Ruthenia. An attempt was undertaken at proving the thesis that the importance of the cross of Constantine for Bulgarians and Serbians was large and close to the Byzantine one while in Ruthenia, despite undertaken efforts at popularising it, the cross did not play any major role. The political-religious conditions, and first of all the deep cult of the Virgin Mary icons that had no

wschodniochrześcijańskiej. To ikony maryjne w powszechnej świadomości Rusinów ingerowały w losy kraju i pojedynczego człowieka, one decydowały o zwycięstwach, przyczyniały się do ustanawiania ziemskiego porządku. Pełniły zatem taką rolę jaką u Słowian południowych krzyż Konstantyna.

equivalent in any other country of Eastern-Christian ecumene, were the causes of that situation. In the common conscience of the Ruthenians, the Virgin Mary icons influenced the fates of the country and of the individual; they decided the victory and contributed to establishment of the earthly order. Consequently, they fulfilled the same role as the cross of Constantine fulfilled for the southern Slavs.

Określenie „krzyż Konstantyna” odnosi się do władcy ziemskiego, jest symbolem chrześcijańskiej władzy, bronią jej zwycięstwa. Nazwa związana jest z cesarzem Konstantynem Wielkim, ponieważ to jemu krzyż został objawiony, przekazany, przez niego znaleziony, podniesiony i ochroniony.

Celem artykułu jest przedstawienie funkcjonowania krzyża Konstantyna jako symbolu w tradycji bułgarsko-serbskiej, a przede wszystkim ruskiej, a także próba odpowiedzenia na pytanie: Dlaczego w przeciwieństwie do Bułgarii i Serbii, gdzie krzyż Konstantyna przyjął się bez żadnych zastrzeżeń i był powszechnie uznawany, na Rusi jego znaczenie było mniejsze, a co za tym idzie, również wizualizacja w sztuce nie odgrywała większej roli.

Na temat krzyża, jako najstarszego symbolu znanego od czasów prehistorycznych i najważniejszego symbolu chrześcijaństwa, istnieje ogromna literatura<sup>1</sup>. Nie ma natomiast żadnego syntetycznego opracowania dotyczącego ideowego znaczenia krzyża Konstantyna u Słowian południowych i na Rusi. Podjęcie tego tematu wydaje się istotne, ponieważ symboliczne funkcjonowanie krzyża Konstantyna objaśnia w sposób najbardziej wymowny i dosłowny relacje pomiędzy Bizancjum a innymi krajami ekumeny wschodniochrześcijańskiej, w kulcie krzyża Konstantyna lub jego braku mają odzwierciedlenie panujące ideologie polityczne i religijne i w końcu z krzyżem Konstantyna jako symbolem wiąże się nierozzerwalnie kult Konstantyna Wielkiego i jego matki Heleny, który także inaczej przebiegał u Słowian południowych niż na Rusi.

Krzyż nie od razu był czczony przez chrześcijan. Powodem było to, że śmierć na krzyżu w Cesarstwie Rzymskim była znakiem najwyższej hańby, upokorzenia, była typową karą dla niewolników. Dlatego pierwszym chrześcijanom trudno było pojąć i zaakceptować śmierć Chrystusa na krzyżu. Niewątpliwym przełomem w myśli chrześcijańskiej była nauka św. Pawła, który około 55 r. pi-

<sup>1</sup> Zob. np. E. Bunsen, *Das Symbol des Kreuzes bei allen Nationen*, Berlin 1876; F.J. Dölger, *Beiträge zur Geschichte des Kreuzes*, Jahrbuch für Antike und Christentum, 1958 i nast.; R. Füglistner, *Signum crucis*, Tybinga 1967; G.Q. Reijners, *Das Wort vom Kreuz*, Kolonia 1983; W. Ziehr, *Krzyż. Symbol i rzeczywistość*, przeł. E. Jeleń, Warszawa – Kraków 1998; S. Kobieliński, *Krzyż Chrystusa. Od znaku i figury do symbolu i metafory*, Warszawa 2000.

sał w liście do Galatów: „Co do mnie, nie daj Boże, bym się miał chlubić z czego innego, jak tylko z krzyża Pana naszego Jezusa Chrystusa, dzięki któremu świat stał się ukrzyżowany dla mnie, a ja dla świata” (Ga 6,14)<sup>2</sup>. Do krzyża odnosi się też w innych swoich listach – do Efezjan, do Kolosan, do Koryntian (Ef 2,16; Kol 1,20; 1 Kor 1,18). Nauka św. Pawła interpretuje przemianę krzyża ze znaku hańby w pełen wymowy symbol. Jednakże taka interpretacja mogła być tylko zrozumiała dla ludzi wykształconych. Ze źródeł wiemy, że w pierwszych gminach chrześcijańskich aż do połowy II wieku niezbyt często wspominano ukrzyżowanie Chrystusa. Poza obrzędem chrztu i pojedynczych sakramentów rzadko czyniono znak krzyża<sup>3</sup>. Dopiero z czasem na gruncie różnorodnych polemik uporano się z kwestią krzyża jako hańby i stał się on symbolem chwały chrześcijaństwa. Stało się to jednak dopiero w IV wieku.

Najważniejszą rolę w uprawomocnieniu i upowszechnieniu krzyża odegrał Konstantyn Wielki. Jak podają współcześni mu pisarze, Laktancjusz i Euzebiusz z Cezarei, cesarz przed decydującą bitwą z Maksencjuszem na Moście Mulwiskim w pobliżu murów Rzymu miał objawienie we śnie. Laktancjusz w *De mortibus persecutorum* pisze, że przed bitwą „Konstantyn otrzymał napomnienie w czasie spoczynku, że winien opatrzyć tarcze niebiańskim znakiem Boga i tak stoczyć bitwę. Uczynił, jak mu nakazano. Wypisał na tarczach znak Chrystusa: litera I przechodziła przez literę X, wierzchołek zaś miała zagięty. Wojsko, uzbrojone tym znakiem, chwyciło za tarcze”<sup>4</sup>. Euzebiusz z Cezarei w *Historia Ecclesiastica* wspomina tylko o tym, że Konstantyn wezwał Chrystusa na sprzymierzeńca w wyprawie wojennej<sup>5</sup>. Natomiast w *De vita Constantini* podaje: „Okolo południa, gdy słońce obiera drogę ku zachodowi, cesarz, jak sam opowiadał, ujrzał na niebie, ponad słońcem znak zwycięstwa, krzyż utworzony przez światło, a ponad nim słowa: »Pod tym znakiem zwyciężaj!« Zadziwił się cesarz i całe jego wojsko [...]. Zadumał się też Konstantyn nad znaczeniem tego znaku. A gdy tak rozmyślał, zastała go noc. We śnie ukazał mu się Chrystus ze znakiem, który wcześniej widział na niebie i nakazał mu odtworzyć ten znak, i walczyć pod nim jako ochroną przed wrogiem. Znak sporządzono w ten sposób, że do długiej, połączanej lancy przymocowano poprzeczkę, tak że tworzyła znak krzyża, a na jej czubku umieszczono przepięknie pleciony wieniec ze złota i szlachetnych kamieni, zawierający imię naszego zbawcy, tj. dwie pierwsze litery, z których P przecięte było w środku literą X jak krzyżem”<sup>6</sup>.

<sup>2</sup> Odwołania do Biblii tu i dalej za: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu, Biblia Tysiąclecia*, wyd. III popr., Poznań – Warszawa 1980.

<sup>3</sup> Zob. W. Ziehr, op. cit., s. 36–37.

<sup>4</sup> Laktancjusz, *De mortibus persecutorum*, XLIV. Cyt. za: Ziehr, op. cit., s. 50.

<sup>5</sup> Euzebiusz z Cezarei, *Historia Kościelna*, przeł. A. Lisecki, Poznań 1924, s. 405 (księga IX, 9, 2–3).

<sup>6</sup> Cyt. za: W. Ziehr, op. cit., s. 50; zob. też: Euzebiusz z Cezarei, *Życie Konstantyna*, wstęp i tłum. T. Wnętrzak, Kraków 2007, s. 117–118 (księga I, 28–31).

O tych opisywanych objawieniach można mówić jako o legendarnej tradycji, bo – jak dowodzą niektórzy historycy – niewiele miały one wspólnego z rzeczywistością, chociaż zdania co do tej kwestii są podzielone<sup>7</sup>. Kwestionowanie wizji Konstantyna jest kwestionowaniem jego nagłego nawrócenia. Oczywiście wiele tutaj niejasności i sprzeczności, tym bardziej że przytoczone utwory mają charakter panegiryczny, a ich autorzy są przecież twórcami ideowych podstaw chrześcijańskiej władzy. Jedno jest jednakże pewne – późniejsze postępowanie Konstantyna świadczy o tym, że był on przychylny chrześcijaństwu i nie wszystko tłumaczyć można wyrachowaniem politycznym. Konstantyn nie tylko uznał chrześcijaństwo za *religio licita*, ale uczynił z niej, i to w bardzo krótkim czasie, religię osobiście popieraną przez cesarza, co więcej – religię uprzywilejowaną. To on ufundował wiele kościołów chrześcijańskich w Rzymie, Jerozolimie, Antiochii, Konstantynopolu. Opisana wizja świadczy dowodnie o tym, że to za sprawą Konstantyna została ostatecznie rozwiązana kwestia krzyża jako znaku hańby (zresztą to on zakazał wykonywania kary śmierci poprzez ukrzyżowanie), który od tego czasu stał się symbolem zwycięstwa. Opis Euzebiusza wskazuje na przejście od kultu solarnego, który Konstantyn przejął po swoim ojcu Konstantynie Chlorusie, do kultu chrześcijańskiego Boga, bo krzyż ukazuje się cesarzowi jako światło, które było symbolem boga-słońca. Chrześcijaństwo tym samym wchłonęło dotychczasowy kult solarny.

Po zwycięstwie nad Maksencjuszem Konstantyn zmaterializował swoją wizję, fundując w pierwszym kościele św. Piotra przy grobie apostoła monumentalny złoty krzyż. Jak głosi legenda, również na Golgocie, w miejscu ukrzyżowania Chrystusa, umieszczono z rozkazu Konstantyna złoty krzyż. Odtąd stało się normalnym zwyczajem to, że cesarze fundowali złote krzyże na pamiątkę swoich zwycięstw, np. cesarz Teodozjusz ufundował wspaniały krzyż po zwycięstwie nad Persami w 422 r., równie wspaniały krzyż, znajdujący się obecnie w skarbcu bazyliki św. Piotra, ufundował Justyn II<sup>8</sup>.

Krzyż oraz monogram Chrystusa stał się odtąd symbolem władcy. Prawdopodobnie na medalu wybitym w mennicy w Ticinum koło Mediolanu w 313 r. widniał wizerunek Konstantyna w hełmie ozdobionym diademem i monogramem Chrystusa<sup>9</sup>. Na awersie monety z 315 r. również jego hełm zdobi monogram Chrystusa, a na rewersie umieszczono labarum zwieńczone chrystogramem, które przebija węża – symbol pokonanego rywala Maksencjusza<sup>10</sup>. W przebudowanej bazylice na Forum Romanum, którą poświęcono cesarzowi, postawiono statwę Konstantyna (zachowała się z niej jedynie głowa i stopa). Statwę tę dokładnie

<sup>7</sup> Zob. np. A. Krawczuk, *Konstantyn Wielki*, Warszawa 1985, s. 139–141.

<sup>8</sup> W. Ziehr, op. cit., s. 60.

<sup>9</sup> J. Vogt, *Upadek Rzymu*, przeł. A. Łukaszewicz, Warszawa 1993, s. 102.

<sup>10</sup> W. Ziehr, op. cit., il. na s. 50.

opisuje Euzebiusz w *De vita Constantini*. Z opisu wynika, że cesarz sam polecił umieścić w swoim ręku krzyż, zbawienny znak zwycięstwa i napis: „Pod tym znakiem Zbawienia, który jest prawdziwym świadectwem męstwa, ocaliłem i uwolniłem wasze miasto od jarzma tyranii”<sup>11</sup>.

Do wzmocnienia kultu krzyża przyczyniły się legendy o odnalezieniu prawdziwego krzyża Chrystusa<sup>12</sup>. Zapoczątkował je Euzebiusz z Cezarei, choć w *De vita Constantini* pisze tylko o wyprawie cesarzowej Heleny w 327 r. do Ziemi Świętej i budowie dwóch bazylik: w Betlejem i na Górze Oliwnej<sup>13</sup>. Pierwszym Ojcem Kościoła, który wspomina o odkryciu krzyża, jest św. Ambroży. Powołując się na istniejącą już legendarną tradycję, w mowie pogrzebowej po śmierci cesarza Teodozjusza Wielkiego w 395 r. napisał, że Helena nakazała przeprowadzenie poszukiwań na górze, na której ukrzyżowano Chrystusa, w wyniku czego znaleziono trzy krzyże, cud zaś wskazał na krzyż Chrystusa<sup>14</sup>. Rufin z Akwilei (345–410) podawał następne szczegóły. Według niego prawdziwy krzyż uzdrowił chorego. Paulin z Noli (353–431) w korespondencji ze św. Augustynem i poetą, retorem Auzoniuszem twierdził, że prawdziwy krzyż przywrócił do życia zmarłego. Wraz z tworzącą się legendą powszechny stał się kult relikwii krzyża świętego. Św. Jan Chryzostom (350–407) w swoich pismach wspomina, że za jego czasów chrześcijanie nosili na szyi kawałki krzyża oprawione w złoto jak najcenniejsze klejnoty. Słynne kościoły chrześcijańskie, Hagia Sophia czy Notre Dame w Paryżu, przechowywały relikwie drzewa świętego<sup>15</sup>.

Legendy o odnalezieniu krzyża Chrystusa miały ogromne znaczenie dla uznania go za symbol i upowszechnienie jego kultu. W IV wieku dzień 14 września uznano za wielkie święto kościelne – Święto Podwyższenia Krzyża. To usankcjonowało kult krzyża. Krzyż stał się również nieodłącznym atrybutem chrześcijańskiego władcy. Władcy przedstawiani byli z chorągwiami ozdobionymi znakiem krzyża lub z krzyżem, na głowie mieli koronę z krzyżem, w ręce trzymali jabłko z krzyżem, krzyż zdobił ich groby. Trzymany przez nich krzyż był znakiem władzy ziemskiej, czyli krzyżem Konstantyna. Krzyż ten odgrywał wielką rolę zarówno na chrześcijańskim Zachodzie, jak i Wschodzie, wydaje się jednak, że jego znaczenie w Bizancjum miało bardziej religijny, głębszy sens, niż to było w tradycji zachodniej.

Znaczenie krzyża Konstantyna w Bułgarii i Serbii było bliskie bizantyńskiemu, legendy o krzyżu też były pokrewne bizantyńskim. Świadczą o tym zabytki

<sup>11</sup> Euzebiusz z Cezarei, *Życie Konstantyna...*, s. 123 (księga I, 40).

<sup>12</sup> O formowaniu się legendy zob.: J. W. Drijvers, *Helena Augusta: the Mother of Constantine the Great and the Legend of her Finding of the True Cross*, New York 1992.

<sup>13</sup> Euzebiusz z Cezarei, *Życie Konstantyna...*, s. 189–190 (księga III, 41–45).

<sup>14</sup> Św. Ambroży z Mediolanu, *Mowy*, przeł. J. Czuj, „Pisma Ojców Kościoła” 21, Poznań 2010, s. 257–259 (*Mowa na zgon Teodozjusza*, akapity 43–47).

<sup>15</sup> Zob. W. Ziehr, op. cit., s. 62–63.



piśmiennictwa, zwyczaje ludowe i przedstawienia w sztuce<sup>16</sup>. W Bułgarii i Serbii więzi kulturowe były o wiele ściślejsze niż na Rusi, dla której to Słowianie południowi stanowili kulturowy pomost łączący z Bizancjum. Wynikało to nie tylko z położenia geograficznego i z faktu, że wcześniej od Rusi przyjęły chrześcijaństwo, ale też z burzliwej historii – były okresy, kiedy zostawały wcielane do Bizancjum albo Bizancjum podbijały<sup>17</sup>. Władcy bułgarscy i serbscy czuli się prawowitymi spadkobiercami Konstantyna Wielkiego, równi w prawach z cesarzami bizantyńskimi, bo wywalczyli sobie tytuł cara i autokefaliczny Kościół, mieli swój niezależny patriarchat. Uważali więc, że przynależą im insygnia władzy cesarzy bizantyńskich. To wszystko sprzyjało kultowi krzyża w znaczeniu krzyża Konstantyna.

Znaczenie krzyża wiązało się z kultem Konstantyna i Heleny, który był szczególnie rozpowszechniony w Bułgarii. Potwierdzają to praktykowane do dziś pewne zwyczaje ludowe. W Bułgarii przetrwał np. oddźwięk kultu Konstantyna-Heliosa w ludowym obrzędzie pokłonienia się ogniu, co wyraża się w tańcach na rozgrzanych węglach z ikoną Konstantyna i Heleny oraz w opowiadaniach o ognistej naturze Konstantyna i Heleny<sup>18</sup>. W tradycji ludowej przetrwały także opowiadania o tym, że Konstantyn był carem bułgarskim, a zagłada państwa bułgarskiego pociągnęła za sobą zagładę Konstantynopola. Ciekawe są też przekazy związane ze znalezieniem krzyża i interpretacją Święta Podwyższenia Krzyża. Wynika z nich, że dopiero po znalezieniu krzyża zaczęło istnieć prawdziwe carstwo, a ziemia wydawać plony. Przedtem słońce nie świeciło, zamarło wszelkie życie, kobiety nie rodziły, nad Konstantynopolem unosił się ciemny tuman<sup>19</sup>.

W kronikach Konstantyn był przedstawiany jako idealny chrześcijański władca. Do niego upodobniony został pierwszy, jak też ostatni król bułgarski. Podobnie było w Serbii. Dlatego na monetach, malowidłach ściennych, ikonach i miniaturach bułgarscy i serbscy władcy ukazywani byli z krzyżem lub z berłem zwieńczonym krzyżem, który w swoim ideowym znaczeniu jest krzyżem Konstantyna.

Z czasów państwa bułgarskiego zachowało się niewiele zabytków malarzkich. Najważniejsze są niewątpliwie trzynastowieczne malowidła w Bojanie pod

---

<sup>16</sup> Zob. następujące prace F.K. Bałdanowej i M.B. Pluchanowej: *Sriedniewiekowaja simbolika własti. Kriest Konstantinowa w bułgarskiej tradycji*, Uczennye zapiski Tartuskogo uniwersiteta, wyp. 781, Tartu 1987, s. 132–148; *Car Konstantin w bułgarskom folklorie: k woprosu o prirodie carstwa i jego simbolikie w sriedniewiekowej kulturie*, Turskitie zawojewanija i s'dbata na balkanskite narodi, otrazieni w istoriczeski i literaturni pamiatnici ot XIV–XVII wiek, Wieliko T'mowo 1992, s. 539–554; *Srideniewiekowyje istoriczeskije formuly: Moskwa – Tyrnowo – Carograd*, Trudy po znakovym sistiemam, t. 23, Tartu 1989, s. 80–94.

<sup>17</sup> Zob. J. Skowronek, M. Tanty, T. Wasilewski, *Słowianie południowi i zachodni*, Warszawa 2005, s. 65–80.

<sup>18</sup> M. Pluchanowa, *Sżuzety i simwoły moskowskiego carstwa*, S. Pietierburg 1995, s. 111.

<sup>19</sup> Ibidem, s. 112.

Sofią, w grobowcu sewastokratora Kalojana, który w 1259 r. zbudował własne mauzoleum w postaci świątyni o dwóch kondygnacjach. W dolnej kondygnacji grobowca na ścianach podłużnych po jednej stronie umieszczone są portrety fundatora Kalojana i jego żony Desisławy, a po drugiej cara Iwana Asena i jego żony Ireny. Kalojan jako fundator trzyma model świątyni, natomiast Iwan Asen duży krzyż<sup>20</sup>. Inne przykłady to fresk w cerkwi w Baczkowie z I poł. XIV wieku, gdzie przedstawiony jest car Iwan Aleksander (1331–1337) z krzyżem w ręku<sup>21</sup> i miniatura z Tetraewangelii, datowana na 1356 r., na której ukazana jest rodzina carska: Iwan Aleksander z żoną Teodorą i dziećmi – krzyże trzymają car i najstarszy syn, następca tronu<sup>22</sup>.

W przeciwieństwie do Bułgarii malowideł serbskich zachowało się dużo. Oto przykłady fresków z przedstawieniami władców z krzyżem w ręku: genealogia dynastii Nemaniczów z kościoła w klasztorze w Deczani z ok. 1350 r. – krzyż trzyma car Stefan Duszan i inni królowie<sup>23</sup>; car Stefan Duszan z żoną Heleną i krzyżem między nimi jako znakiem legalnej władzy (przedstawieni na wzór Konstantyna i Heleny) w cerkwi w Lesnowie z poł. XIV wieku<sup>24</sup>; Urosz IV i król Wulkaszin, obok Konstantyn i Helena z kościoła w Psaczy w Macedonii z ok. 1370 r.<sup>25</sup>

Sztuka bułgarska w czasie tureckiej niewoli przetrwała w centrach monastycznych. Znamienne jest to, że po odzyskaniu przez Bułgarię niepodległości w XIX wieku, kiedy w sztuce religijnej zaczęła ważną rolę odgrywać grafika, jednym z najbardziej rozpowszechnionych tematów były przedstawienia Konstantyna i Heleny tradycyjnie ujęte z krzyżem pośrodku, od centrum którego odchodzą promienie, natomiast w narożnikach sceny umieszczone są symbole słońca i księżyca<sup>26</sup>. W takim przedstawieniu skupiają się wszystkie ideowe znaczenia krzyża Konstantyna funkcjonujące w tradycji bułgarskiej: mamy tutaj odwołania do ogólnego znaczenia krzyża jako zwycięstwa Chrystusa przez śmierć na krzyżu, do wizji Konstantyna, do znalezienia krzyża, do krzyża jako symbolu płodności oraz urodzaju i w końcu do krzyża jako symbolu radości. Grafiki te w ogóle świadczą o dużym znaczeniu krzyża w ikonografii<sup>27</sup>. Prawie

<sup>20</sup> Zob. W. Molè, *Sztuka Słowian południowych*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1962, s. 95–97; A. Faludy, *Malarstwo bizantyńskie*, Warszawa 1984, nr kat. 39.

<sup>21</sup> F. Kämpfer, *Das russische Herrscherbild von den Anfängen bis zu Peter dem Grossen. Studien zur Entwicklung politischer Ikonographie im byzantinischen Kulturkreis*, Recklinghausen 1978, il. 30.

<sup>22</sup> Ibidem, il. 31.

<sup>23</sup> Ibidem, il. 37.

<sup>24</sup> W. Ziehr, op. cit., il. na s. 121.

<sup>25</sup> F. Kämpfer, op. cit., il. 53.

<sup>26</sup> E. Tomow, *B'lgarski w'zroždenski szczampi*, Sofia 1975, il. 152, 190, 198, 263–269.

<sup>27</sup> Ibidem, il. 189, 191, 193, 239 i inne.



wszyscy święci przedstawieni są z krzyżami o nadmiernie dużych rozmiarach, co jest charakterystyczne w porównaniu np. z ikonami ruskimi, gdzie krzyż jest najczęściej ledwie zauważalnym atrybutem. Znamienne, że krzyż jest atrybutem św. Jana Rilskiego<sup>28</sup>, założyciela monastycyzmu w Bułgarii. Nie był on męczennikiem i trzymany przez niego krzyż może być odbierany jako symbol zwycięstwa religii wschodniochrześcijańskiej w Bułgarii, a więc jego znaczenie jest zbliżone do krzyża Konstantyna.

Na materiale bułgarskim i serbskim – źródłach piśmiennych, zwyczajach ludowych, sztuce – w pełni przejawia się złożona symbolika krzyża Konstantyna jako obrazu ziemskiej pomyślności, a także obrazu państwowo-historycznego i religijnego życia. Te wszystkie symboliczne aspekty krzyża są ze sobą utożsamiane, zależne od siebie, warunkujące siebie wzajemnie.

Znaczenie krzyża Konstantyna na Rusi w porównaniu z Bułgarią i Serbią było niewspółmiernie mniejsze, niewspółmierny był również kult Konstantyna i Heleny, choć Konstantyn jako jedyny cesarz bizantyński czczony w ruskiej cerkwi był wzorem dla ruskich władców, tak jak wzorem był Konstantynopol jako stolica wschodniochrześcijańskiej ekumeny. Jednakże na Rusi, a potem w państwie moskiewskim i Rosji postawy wobec dziedzictwa bizantyńskiego bywały różne. W tych okresach, kiedy ten stosunek był negatywny, obraz idealnego chrześcijańskiego władcy, jakim był Konstantyn, tracił na wartości, był zamazywany.

W ruskiej tradycji cerkiewnej niektóre wątki z życia Konstantyna i Heleny są rozbudowywane lub zmieniane w celu wzmocnienia idei chrześcijańskiego państwa. Na przykład Euzebiusz z Cezarei pisze, że Konstantyn ochrzcił się przed śmiercią<sup>29</sup>, ale ruskie podania cerkiewne przejęły inną legendarną tradycję. Wedle niej, kiedy Konstantyn zachorował i zamierzał uleczyć się zgodnie z panującym zwyczajem przez kąpiel we krwi dzieci, po usłyszeniu płaczu matek miał chrześcijańskie objawienie, po którym postanowił przyjąć chrzest. W rezultacie cudownie wrócił do zdrowia i od tego momentu zaczął budować chrześcijańskie państwo<sup>30</sup>. Ta legenda mówi o przeobrażeniu się ziemskiej władzy przez chrzest, o przemianie do nowych zadań i potrzeb, o odwróceniu się od pogańskich ofiar.

Dzień Konstantyna i Heleny (21 maja) nie był ważnym cerkiewnym świętem. Znamienne jest również to, że na Rusi, a szczególnie w państwie moskiewskim niewiele było cerkwi pod wezwaniem Konstantyna i Heleny. Według danych statystycznych, w okresie ruskim były to tylko trzy cerkwie związane z kręgami dworskimi. Na terytoriach należących do Moskwy nie poświęcono im

<sup>28</sup> Ibidem, il. 118, 121, 122–123, 132–134, 148 i inne.

<sup>29</sup> Euzebiusz z Cezarei, *Życie Konstantyna...*, s. 240–241 (księga IV, 62–63).

<sup>30</sup> M. Pluchanowa, op. cit., s. 108.

żadnej cerkwi<sup>31</sup>. Konstantyn i Helena nie byli też często przedstawiani na ikonach. W ikonografii występują samodzielnie w tradycyjnej scenie Adoracji Krzyża oraz na ikonach: Podwyższenie Krzyża Świętego, Pochodzenie Prawdziwego Drzewa Krzyża Świętego, Matka Boża Bogolubska, Sobór Powszechny (Nikejski I), Pokrow Matki Bożej i Matka Boża Źródło Życia. Najwcześniejsze ikony z postaciami Konstantyna i Heleny znane są dopiero od XV wieku<sup>32</sup>.

Święto Podwyższenia Krzyża jako dwunaste wielkie święto kościelne było ważne w kalendarzu cerkiewnym. Cerkiew oczywiście w tym dniu wspominała imiona Konstantyna i Heleny, ale w tradycji ludowej nie wiązano tego święta z Konstantynem i Heleną, tylko w pośredni sposób z ideą znalezienia krzyża. Podwyższenie pojmuje się w związku z cudem ruchu i ożywianiem z martwych, co można również wiązać z ideą Paschy – w tym dniu żmije zbierają się w jedno miejsce, upieczony chleb z pola przemieszcza się sam do stodoł, duchy leśne zganiają zwierzęta w jedno miejsce<sup>33</sup>.

Najważniejsze wydarzenia budowania chrześcijańskiej władzy na Rusi mają odniesienie do Konstantyna. Obraz ten funkcjonował tam od samego początku. Włodzimierz opisywany przez kronikarzy w *Powieści minionych lat* upodobniony jest do Konstantyna, natomiast jego babka Olga do Heleny. Kronikarz pisze o Włodzimierzu: „On jest nowy Konstantyn wielkiego Rzymu, który ochrzcił się sam i ludzi swych ochrzcił”<sup>34</sup>, a w odniesieniu do Olgi: „Było zaś dane jej na chrzcie imię Heleny, jako i dawnej carycy, matce Konstantyna Wielkiego”<sup>35</sup>. Większość wydarzeń z życia Włodzimierza jest upodobniona do momentów życia Konstantyna: podbija Korsuń, który jest odpowiednikiem Konstantynopola, żeni się z bizantyńską księżniczką, chrzci się, lecz się z choroby. Wszystkie te motywy (oprócz małżeństwa) występują w życiu Konstantyna. W kronikach opisywany jest też krzyż. Kronikarz mnich Jakub pisze, że Olga przyniosła na Ruś „znak chwalebny krzyża”, a Włodzimierz „krzyż odnalazł”<sup>36</sup>. Hilarion pisze:

<sup>31</sup> W *Latopisie Nikonowskim* pod datą 1276 r. wspomniany jest monastyr p.w. Konstantyna we Włodzimierzu, który w 1360 r. uposażał metropolita Aleksy. W dobrach patriarszych we wsi Poreck znajdowała się cerkiew z kaplicą p.w. Konstantyna i Heleny, w Ugliczu cerkiew p.w. Konstantyna. Zob. *Patriarszaja, ili Nikonowskaja letopis'*, „Polnoje sobranije ruskich letopisiej” 1965, t. 10, s. 152; W.I., G.I. Chołmogorowy, *Materiały Władimirskoj jeparchii*, wyp. 1–2, Władimir 1894, s. 809; A.A. Zimin, *W kanun groznych potriasienij*, Moskwa 1986, s. 162.

<sup>32</sup> Zob. W. Antonowa, N. Mniewa, *Katalog driewnierusskoj żywopisi*, Moskwa 1965, t. 1 – nr 70 na s. 129; t. 2 – nr 395 na s. 49, nr 456 na s. 87, nr 581 na s. 180, nr 625 na s. 209, nr 766 na s. 297, nr 770 na s. 300, nr 776 na s. 303, nr 796 na s. 321, nr 922 na s. 421, nr 987 na s. 467.

<sup>33</sup> S. W. Maksimow, *Sobranije soczinienij*, t. 12, S. Pietierburg 1912, s. 215.

<sup>34</sup> *Powieść minionych lat*, opr. i tłum. F. Sielicki, Wrocław – Warszawa – Kraków 1968, s. 303.

<sup>35</sup> *Ibidem*, s. 254.

<sup>36</sup> Cyt. za: A. Pluchanowa, *op. cit.*, s. 121.

„Ty z babką swoją Olgą, przynieśliście krzyż od Nowego Jeruzalem miasta Konstantyna i na całej swej ziemi postawiliście utwierdzając wiarę Konstantyna”<sup>37</sup>.

Jednak kronikarzom nie w pełni udało się zrównać pierwszego władcę ruskiego z Konstantynem, bo Włodzimierz nie był carem i nie podlegała mu ruska cerkiew (podlegała greckiemu metropolicie). Chociaż przedstawiany jest z krzyżem na monetach, jak również na ikonach, to trzymany przez niego w prawej ręce krzyż nie oznacza krzyża Konstantyna, bo Włodzimierz nie będąc carem, nie mógł mieć insygniów cesarskich. Jego krzyż był krzyżem chrześcijańskiej wiary, apostołstwa, ale nie krzyżem Konstantyna, czyli zwycięstwa i władzy. Włodzimierz nie był powołany, aby zabezpieczać plody ziemi i utwierdzać państwowy porządek. Jego krzyż nie realizuje syntezy między ideami a obrazami wiary, państwowości i cyklu rolnego – jak u Słowian południowych. Te różnice wynikały z zupełnie odmiennej sytuacji władzy na Rusi i u Słowian południowych.

Powrót do idei krzyża Konstantyna jako insygnium władzy nastąpił w końcu XV wieku. W informacjach o Wielkiej Nocy (paschaliach) metropolita moskiewski Zosima przeprowadził wówczas pełną paralelę między władcą ruskim a Konstantynem Wielkim. Udowadniał, że berło ruskiego władcy, które do czasów Fiodora Iwanowicza nie wchodziło w zestaw carskich insygniów, ma związek z widzeniem krzyża objawionym Konstantynowi<sup>38</sup>. W późniejszej tradycji wprowadzenie berła do insygniów ruskiego władcy łączono jednakże z Dymitrem Samozwańcem. Za rządów Iwana III na moskiewskim Kremlu zbudowano cerkiew p.w. Konstantyna i Heleny (w latopisie wspomniana najwcześniej w 1470 r.)<sup>39</sup>. Brama, obok której znajdowała się cerkiew, też otrzymała nazwę Konstantino-Jelińskaja. Nie wpłynęło to jednak na rozprzestrzenienie się kultu Konstantyna i Heleny. Niestety w baszcie obok cerkwi, która otrzymała nazwę Konstantynowskiej, umieszczono katownię, co wpłynęło na złą reputację tej części Kremla<sup>40</sup>.

Intensywne prace nad rozpowszechnieniem idei krzyża Konstantyna prowadził metropolita Makary, zwany pierwszym ideologiem ruskiego samodzielnictwa. Podczas soborów zwołanych przez Makarego, na dzień 21 maja wyznaczono święto ku czci Konstantyna Muromskiego. Dotąd był to nieznanym lokalnym świętym uznawanym za chrzciciela Muromia. Ideolodzy ruskiego carstwa, wprowadzając jego kult powszechny, chcieli zwrócić uwagę na dwie sprawy: związać imię Konstantyna z ruskimi świętymi i w następstwie umocnić obraz cara jako świętego. Ale ta próba się do końca nie udała, bo w końcu XVI i na początku

<sup>37</sup> Cyt. za: *ibidem*, s. 121.

<sup>38</sup> *Pamiętniki diewnierzusskiego kanoniczkiego prawa VI, cz. 1, Russkaja istoriczeskaja biblioteka*, wyd. 2, t. 6, S. Pietierburg 1908, kol. 797–798.

<sup>39</sup> Zob. I.E. Zabielin, *Istorija goroda Moskwy*, cz. 1, Moskwa 1905, s. 110.

<sup>40</sup> *Ibidem*, s. 652.

XVII wieku kronikarze porównywali Konstantyna Muromskiego nie z Konstantynem Wielkim, a z Włodzimierzem. Konstantyn Muromski wyobrażany był nie jako Nowy Konstantyn, tylko jako Nowy Włodzimierz. Opisując jego życie, posługiwano się różnymi fragmentami z życia św. Włodzimierza<sup>41</sup>.

Dzieje legendy Konstantyna widoczne są w *Stiepiennoj knigie carskogo radostlowia* (*Księdze stopni carstwa ruskiego*), ideowego dzieła czasów Iwana Groźnego i metropolity Makarego. Do redakcji *Stiepiennoj knigi* czerpano materiał z *Nikonowskiej letopisi*, w której często opisywane są „znaki w słońcu i księżycu”<sup>42</sup>. Do znaków tych w *Nikonowskiej letopisi* nie przywiązywano wielkiej wagi, natomiast w *Stiepiennoj knigie* nabrały innego, ideologicznego znaczenia. W *Nikonowskiej letopisi* mowa tylko o znaku w słońcu, w *Stiepiennoj knigie* – o doniosłym i cudownym znaku krzyża<sup>43</sup>. Znajdujemy tu także opis objawienia krzyża Włodzimierzowi Monomachowi, po którym dane mu były liczne zwycięstwa<sup>44</sup>. Objawienie wiązane jest wyraźnie z krzyżem i widzeniem, jakie miał Konstantyn. Podkreślenie związku Monomacha z krzyżem służyło oczywistym celom ideowym. Włodzimierz Monomach był pierwszym władcą nazwanym przez Greków carem i to on otrzymał insygnia władzy od Greków (koronę zwaną czapką Monomacha), był więc prawowitym następcą idealnego władcy, jakim był Konstantyn, a jego spadkobiercami byli władcy ruscy, w tym Iwan IV Groźny. Trzeba zauważyć, że na ważnym obrazie-ikonie czasów Iwana IV *Cerkiew wojująca* z krzyżem ukazany jest właśnie Włodzimierz Monomach. Znaczenie tego krzyża kojarzy się ideowo z krzyżem Konstantyna, bo jeśli przyjąć, że *Cerkiew wojująca* ilustruje wyprawę kazańską, czyli walkę z niewiernymi, to krzyż występuje tutaj jako broń zwycięstwa<sup>45</sup>.

Ważną rolę we wzmocnieniu idei krzyża Konstantyna na Rusi odegrał Aleksy Michajłowicz. Miało to niewątpliwy związek z ówczesną ideologią i prowadzoną przez niego polityką. W związku z przyłączeniem do Rosji lewobrzeżnej Ukrainy odżyła w sposób realny stworzona w XV wieku, po upadku Konstantynopola, idea Moskwy jako trzeciego Rzymu. Moskwa miała zastąpić Konstantynopol, a car rosyjski bizantyńskich basileusów. Stąd również w sposób realny, materialny, następowało ucieleśnianie bizantyńskich znaków, symboli, które w ruskim życiu zaczęły zajmować o wiele ważniejsze miejsce niż przedtem. Wyraźnym przykładem tego nowego odnoszenia się do bizantyńskiej tradycji było zamówienie przez Aleksego Michajłowicza nowych insygniów władzy, w tym

<sup>41</sup> N. Sieriebrianskij, *Driewnierusskije kniażeskie żytja*, Moskwa 1915, s. 234–238.

<sup>42</sup> *Patriarszaja, ili Nikonowskaja letopis'...*, 1965, t. 10, s. 152.

<sup>43</sup> *Kniga stiepiennaja carskogo radostlowia*, „Polnoje sobranije russkich letopisiej” 1913, t. 21, s. 305.

<sup>44</sup> *Ibidem*, s. 186.

<sup>45</sup> Zob. B. Dąb-Kalinowska, „*Cerkiew wojująca*”. *Ikona czy wyobrażenie?*, „Biuletyn Historii Sztuki” 1993, nr 1–2, s. 7–22.

również korony, co można odczytać jako próbę zmaterializowania legendy o bizantyńskim pochodzeniu korony Monomacha<sup>46</sup>.

Za czasów Aleksego Michajłowicza sprowadzono do Rosji rzekome relikwie krzyża Konstantyna. W 1630 r. car Michał i patriarcha Filaret otrzymali informację z klasztoru Watopedskiego – greckiej wspólnoty na Atosie, że jest w posiadaniu krzyża, który Konstantyn Wielki nosił podczas choroby. Ale korespondencja o krzyżu nie miała więcej miejsca za rządów Michała Romanowa. Do rozmów powrócono za Aleksego, który zapragnął mieć nie tylko krzyż, ale również inną relikwię – głowę św. Jana Chrzciciela. W 1655 r. obie relikwie zostały przywiezione do Moskwy. Watopedscy mnisi chcieli je zabrać z powrotem, ale car ich nie zwrócił, obdarowując klasztor dużą sumą pieniędzy. W czasie sporów Rosjanie udowadniali, że to nie głowa św. Jana Chrzciciela, a Andrzeja z Cezarei. Później relikwia ta jako głowa św. Jana Złotoustego została umieszczona w soborze Uspieskim na Kremlu, stając się jego ważną świętością. W końcu XVII wieku krzyż Konstantyna wspominany jest jako świętość noszona przed wojskiem podczas wojen, ale od XVIII wieku losy krzyża nie są znane<sup>47</sup>.

W czasach Aleksego Michajłowicza namalowano ikony, na których po obu stronach krzyża przedstawieni byli Konstantyn i Helena, a pod nimi Aleksey Michajłowicz z żoną Marią Iliczną oraz patriarcha Nikon<sup>48</sup>. Przedstawienie to nawiązuje do znanej ikonografii przedstawień Konstantyna i Heleny, na wzór których – jak wspomniano – przedstawiony został car Duszan z żoną Heleną na fresku w Lesnowie, z tym że tutaj para carska zestawiona jest z parą cesarską, natomiast na fresku serbskim zajmuje miejsce pary cesarskiej. Ikony te świadczą jednakże o kreowaniu się Aleksego Michajłowicza na spadkobiercę pierwszego chrześcijańskiego władcy i o wymownym przywołaniu ważnego symbolu tej władzy – krzyża Konstantyna. Tego typu ikony malowano jeszcze w XVIII wieku.

W czasach Aleksego Michajłowicza powstała seria portretów w typie parsuny Michała Fiodorowicza i Aleksego Michajłowicza na koniu, trzymających w rękach prawosławny krzyż. Jest to niewątpliwie krzyż w znaczeniu krzyża Konstantyna<sup>49</sup>.

Aleksey Michajłowicz podjął więc poważną próbę przeniesienia znaków bizantyńskich, jednakże próba ta też nie była do końca udana, bo krzyż Konstantyna nie wszedł na stałe do świadomości ludu ruskiego, w przeciwieństwie do

<sup>46</sup> B.A. Uspieski, M.W. Żywow, *Car i bóg. Semiotyczne aspekty sakralizacji monarchy w Rosji*, przeł. H. Paprocki, Warszawa 1992, s. 27–39.

<sup>47</sup> N. F. Kaptieriew, *Charakter odnoszenij Rossii k prawosławnemu Wostoku w XVI i XVII stoletijach*, Siergij Posad 1914, s. 63–71.

<sup>48</sup> Zob. G. Kobrzeniecka-Sikorska, *Wizerunki carów rosyjskich. Między ikoną a portretem*, Olsztyn 2007, s. 122–124.

<sup>49</sup> *Russkij istoričeskij portret. Epocha parsuny*, Moskwa 2004, nr kat. 36–39, s. 120–125.



Bułgarii i Serbii, gdzie był głęboko zakorzeniony w tradycji ludowej. Przyczyny były różne. Tytułem podsumowania wymieńmy najważniejsze.

Tradycja nazwała Nowym Konstantynem księcia Włodzimierza, który nie będąc carem, nie mógł w pełni odtwarzać oblicza chrześcijańskiej władzy. Krzyż, z którym przedstawiany jest Włodzimierz w ikonografii, nie jest krzyżem w znaczeniu krzyża Konstantyna, ale krzyżem apostołskim, ogólnochrześcijańskim. Znamienne, że Olga – utożsamiana w pierwszych kronikach z Heleną – nie była przedstawiana z krzyżem, krzyż dodano do jej ikonografii dopiero w XIX wieku, np. na rysunkach w *Podlinniku stroganowskim* nie posiada krzyża.

Następną przyczyną jest to, że stosunek Rusinów do Bizancjum i jego symboli był niestabilny, zmieniał się w zależności od ideologii politycznych. W tych okresach, kiedy był pozytywny, programowo przenoszono znaki i symbole Bizancjum do Moskwy – trzeciego Rzymu (np. za Aleksego Michajłowicza), jednakże w tych okresach, kiedy był negatywny (np. po unii florenckiej), bazowano na własnym etosie.

Najważniejszą jednakże przyczyną było to, że krzyż Konstantyna w tradycji ruskiej miał silną i skuteczną konkurencję w postaci najważniejszych świętości dla ruskiego prawosławia, jakim były ikony maryjne. Ikony maryjne i ich kult w ruskim prawosławiu pełniły taką rolę, jaką w Bizancjum czy u południowych Słowian pełnił krzyż Konstantyna. Znamienne jest np. to, że Pokrow, czyli Święto Opieki Matki Bożej, znane w całym wschodniochrześcijańskim świecie, związane z Bizancjum, w żadnym innym kraju nie osiągnęło takiego znaczenia jak na Rusi. Palladium moskiewskiego państwa stał się nie krzyż Konstantyna, a Matka Boża Włodzimierska – to ona była łącznikiem Moskwy z Bizancjum i Starą Rusią. Na początku XVI wieku zaczęto czcić Matkę Bożą Włodzimierską 21 maja, a więc w święto Konstantyna i Heleny. Tym samym cerkiewne wspomnienie o pierwszych chrześcijańskich cesarzach zdecydowanie wyparł kult Matki Bożej, stając się najważniejszym religijno-państwowym kultem. To ikony Matki Bożej, jak wierzono, ingerowały w politykę, decydowały o ogólnych losach kraju i losach pojedynczego człowieka. Bronią zwycięstwa na Rusi był nie krzyż Konstantyna, a cudowne ikony maryjne, które zabierano na wyprawy wojenne i cud za ich przyczyną dawał Rusinom zwycięstwo<sup>50</sup>. W tym należy dopatrywać się głównego powodu, że znaczenie krzyża Konstantyna jako broni zwycięstwa, jako narzędzia ustanawiania ziemskiego porządku i ziemskiej władzy, było na Rusi o wiele mniejsze niż u Słowian południowych.

<sup>50</sup> Zob. więcej: G. Kobrzeniecka-Sikorska, *Ikona, kult, polityka. Rosyjskie wizerunki maryjne od drugiej połowy XVII w.*, Olsztyn 2000.